

Potapow, Igor

"Massowyje biesporiadki w SSSR pri Chruszczowie i Breżniewie (1953 - naczało 1980-ch)", W. A. Kozłow, Nowosibirsk 1999 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 33/3, 240-244

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W. A. Kozłowa, *Massowyje biesporiadki w SSSR pri Chruszczowie i Breżniewie (1953 — naczalo 1980-ch)*, Nowosibirsk 1999, ss. 416

Wydana w 1999 r. w Nowosybirsku z pomocą finansową The Harry Frank Guggenheim Foundation książka Kozłowa *Zamieszki masowe w ZSRR w czasach Chruszczowa oraz Breżniewa (1953 — początek lat 1980.)* jest pierwszą w serii wydawniczej Archiwum Historii Najnowszej Rosji, wspieranej przez Federalną Służbę Archiwalną Rosji oraz Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej. Historiografia rosyjska ostatniego dziesięciolecia stara się wypełniać luki w badaniach nad historią najnowszą, dotyczy to nawet całych dziedzin, ujmowanych wcześniej raczej pod kątem ideologicznym niż naukowym. Przykładem może tu być historia społeczna. Rozpatrywanie konfliktów wewnątrz społeczeństwa, a tym bardziej — między społeczeństwem a państwem sowieckim właśnie z przyczyn ideologicznych było do 1991 r. utrudnione, a nawet niemożliwe.

Tym większe znaczenie ma praca Kozłowa, poświęcona tematowi, dotychczas prawie całkowicie omijanemu przez naukowców — masowym zamieszkom oraz konfliktom grupowym na terenie Związku Radzieckiego po śmierci Stalina. Temat ten stanowi jedną z tzw. białych plam w badaniach nad historią Związku Radzieckiego, ponieważ wszelkie informacje o istnieniu takich zjawisk były traktowane jako ściśle tajne. W ciągu ostatnich dziesięciu lat wspomniano o pojedynczych zajściach, np. wydarzenia w Nowoczerkasku w 1962 r.¹, przeważnie w artykułach prasowych. Teraz dopiero została podjęta próba omówienia w całości zjawiska masowych zamieszek w ZSRR. Jak uważa Autor, na tym etapie badań najważniejsza jest skrupulatna praca naukowa oparta na zbieraniu materiałów oraz na określeniu i wyodrębnieniu samego tematu.

Zaletą pracy jest właśnie to, że Autor dąży do jak najbardziej precyzyjnego przedstawienia tematu oraz dba o reprezentację powiązań tak społeczno-politycznych, jak i społeczno-ekonomicznych omawianego zjawiska. Kozłow wprowadza systematyzacje i typologizacje masowych zamieszek w Związku Radzieckim — w poszczególnych rozdziałach ukazuje odrębne rodzaje konfliktów, ilustrując je przykładami konkretnych wydarzeń. Wykorzystuje dotychczas prawie całkowicie niedostępne dla badaczy materiały z Archiwum Działu Nadzorowania Sledczego Prokuratury ZSRR, z Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (kolekcja korespondencji (1954-1960) między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych a Komitetem Centralnym KPZR) oraz z Archiwum KC KPZR (Dział Ogólny KC, kolekcja korespondencji (1954-1980) z MSW oraz Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego)².

Po śmierci Stalina w Związku Radzieckim powstały różnorodne ugrupowania opozycyjne (przy czym skala tego zjawiska dotychczas jeszcze nigdy nie została precyzyjnie zbadana), ich przedstawiciele nie usiłowali przejąć kierownictwa ruchów masowych. Kozłow widzi w tym jedną z zasadniczych różnic pomiędzy sytuacją w ZSRR a krajami Europy Wschodniej, gdzie spontaniczne formy oporu przeciwko polityce władz komunistycznych były wykorzystane (jak w Polsce), a nawet częściowo inspirowane (jak na Węgrzech) przez koła intelektualne. Liberalna alternatywa wobec reżymu sowieckiego, którą uosabiał ruch dysydencki, nie była

¹ I. Mardar, *Chronika nieobjawленного ubijstwa*, Nowoczerkask 1992 oraz R. G. Pichoj, N. A. Kriwowa, S. W. Popow, N. Ja. Jemelianienco, *Nowoczerkasskaja tragedija, 1962*, w: „Istoričeskij archiw” 1993, 1.

² Wzmiankę o istnieniu zasobów archiwalnych, dotyczących masowego sprzeciwu wobec władzy w ZSRR można również znaleźć w artykule N. A. Zienkowicza, *Byli li narodnyje bunt w SSSR*, w: idem, *Tajny uchodiaszcziego wieka*, Moskwa 1998. W tym przypadku jednak mamy do czynienia raczej z przykładem relacji dziennikarskiej niż rzetelnej pracy naukowej.

w stanie wziąć na siebie kierowania ruchem masowym. W rezultacie pozbawiony przywódców naród i władza znaleźli nowe formy koegzystencji, istotne dla zrozumienia epoki „zastoju” (s. 9-11).

Fala masowych zamieszek w latach 1950-1960 oraz kształtowanie się breżniewskiego „komunizmu liberalnego” w ZSRR są, zdaniem Autora, nie tyle powiązane przyczynowo, ile mają wspólne podstawy. Powojenny Związek Radziecki wciąż był systemem dość stabilnym a nawet sztywnym. Nie ma również podstaw do uznania wszystkich przypadków masowych, wystąpień tego okresu za działalność mającą tło polityczne, lub wyraźnie antykomunistyczne, i skierowaną przeciw obecnej władzy. Warto jest podkreślić, że masowe zamieszki w ZSRR miały charakter żywiołowy i tylko w nielicznych przypadkach towarzyszyły im hasła polityczne. Innymi słowy, wydarzenia tamtych lat trzeba, zdaniem Autora, traktować raczej jako zjawisko „antyspołeczne”, lecz niejako „antypaństwowe” (str. 13). Masowe zamieszki tych lat charakteryzują powszechne chuligaństwo, tradycyjna walka ludowa „szereg na szereg”, nawet imitacja zachowań rewolucjonistów z popularnych filmów sowieckich. Autor zwraca uwagę na wzrastający poziom tych konfliktów — od starcia „obywatel kontra obywatel” do starcia „obywatel kontra władza” (str. 15). Właśnie dlatego ważna jest analiza nie tylko zamieszek formalnie uznawanych za masowe (również przez prawo państwowe).

Przejście od utajonej formy konfliktu do momentu otwartego przeciwstawienia się powodowało ingerencje władz państwowych. Konflikt nawet na poziomie bytowym zagrażał, z jednej strony, monopolowi państwa na użycie przemocy, z drugiej zaś — ładowi społecznemu. Każdy konflikt społeczny w Związku Radzieckim może być więc rozpatrywany w ramach podziału „władza — ludność”. Kozłowski uważa, że w tym kontekście lepiej używać właśnie terminu „władza”, a nie „państwo”, ponieważ ten ostatni podkreślałby ukierunkowany i zorganizowany charakter zamieszek, czego nie było w rzeczywistości.

Autor wprowadza typologię konfliktów społecznych, uwzględniając kilka kluczowych wskaźników tego zjawiska, takich jak: charakter, masowość, trwałość, poziom okrucieństwa i formy oporu. Stosując ten podział, Kozłowski wyodrębnia konflikty międzygrupowe (kolektywne bijatyki i zamieszki wśród robotników, żołnierzy, kibiców drużyn sportowych, chuligaństwo i rozrabianie wśród marginesu społecznego itd.), konflikty etniczne oraz konflikty między władzą a ludnością (zorganizowane chuligańskie napady na funkcjonariuszy milicji i komisarjaty; zamieszki na tle religijnym, spowodowane akcjami władz przeciwko cerkwi; żywiołowe bunt) (s. 20).

Poszczególne rozdziały książki przedstawiono chronologicznie. Zgodnie z tym podziałem pierwsza część pracy dotyczy lat 1953-1960, druga zaś — lat 1961-1964 i jest poświęcona głównie nowemu dla Związku Radzieckiego zjawisku, a mianowicie zamieszkom w miastach spowodowanym ogólnym niezadowoleniem z polityki władz państwowych. Pierwszy rozdział książki przedstawia masowe zamieszki w latach 50. W wyniku polityki zagospodarowania ziem dziewiczych zaczęła się masowa migracja młodych robotników. Ludzie ci, oderwani od zwykłego trybu życia, trafiają w nowe, czasem bardzo złożone, warunki, spotykają się z licznymi nadużyciami władz lokalnych. W tych okolicznościach stają się agresywną, „łatwopalną” masą. Najbardziej rozpowszechnioną formą konfliktu na tych terenach były zbiorowe bijatyki. Zaczynały się jeszcze podczas transportowania robotników, na stacjach kolejowych (1954 r. — stacja Kupino Omskiej kolei; 1956 r. — w Orenburgu), chociaż najwięcej przypadków było w miejscach zamieszkania: 1958 r. — w Karagandzie, Kiemierowie, na Altaju, w sowchozach Kazachstanu. Największy wymiar osiągają zamieszki wśród budowniczych Karagandzkiej huty w sierpniu 1959 r., w małym miasteczku Temir-Tau, trwają kilka dni i zostają stłumione przy użyciu wojska.

Charakter i przyczyny wzrostu masowych zamieszek wśród żołnierzy w wojsku radzieckim w latach 1953-1959 (w całości — 44 przypadki) — to temat drugiego rozdziału. Spowodowane były zazwyczaj powszechnym brakiem kontroli przez zwierzchników lub złymi warunkami służby. Przeważnie były to starcia żołnierzy i ludności lokalnej. Rozdziały trzeci i czwarty poświęcone zostały fenomenowi konfliktów etnicznych, których przyczyną była niewątpliwie zarządza przez Stalina deportacja ludności wajnachskiej (Czeczenów i Inguszy). Pierwsza fala konfliktów nastąpiła w regionach deportacji, w tym — na ziemiach kazachskich, druga zaś — po powrocie tych narodów na Kaukaz. Konflikty na nowych ziemiach były związane z organizacją powrotu Wajnachów na Kaukaz, na Kaukazie Północnym zaś — z próbami odzyskania przez deportowanych ich utraconego mienia. Za przykład takich konfliktów mogą służyć masowe zamieszki w Groznm w sierpniu 1958 r. (uczestniczyło w nich prawie 10 tys. ludzi). Spowodowane zostały zabójstwem Rosjanina przez Czeczenów. W tym przypadku doszło do wyraźnej „polityzacji” konfliktu — zajściom towarzyszyły napady na budynki lokalnego komitetu partyjnego, MSW oraz KGB, przedstawianie żądań politycznych. Zamieszki te zostały stłumione po wprowadzeniu jednostek wojskowych.

Według Kozłowa, zamieszki w Gruzji po XX Zjeździe KPZR, przedstawione w rozdziale piątym, trzeba uznać za nietypowe połączenie konfliktów na tle narodowym oraz politycznym. W marcu 1956 r. liczne manifestacje w rocznicę śmierci Stalina w Tbilisi, inicjowane przez młodzież i studentów, zamieniły się w demonstracje o podłożu politycznym i doprowadziły do szturmów na budynki centrali telefonicznej, lokalnego komitetu partyjnego, siedzib MSW oraz KGB. Brutalnie stłumione przez wojsko, później jednak powtórzyły się w Batumi, Suchumi i Gori. Ważnym skutkiem jest powstanie w Tbilisi na fali wydarzeń 1956 r. podziemnej organizacji nacjonalistycznych „młodych marksistów”, z której wywodzi się przyszły prezydent niezależnej Gruzji Zwiad Gamsahurdia. Według Autora, właśnie zajścia w Gruzji można uznać za symbol przyszłego kryzysu imperium radzieckiego.

Rozdział szósty poświęcony jest zamieszkom wśród marginesu społecznego. Autor zalicza do tego typu zjawisk masowe chuligaństwo (mówi nawet o powojennej „chuliganizacji kraju”). Kozłowski oddzielnie bada zjawisko „ideologii tłumu”: podczas żywiłowych starć z milicjantami chuligani używali agresywnej i emocjonalnej mieszanki symboli „antysowieckiej propagandy”, mitologizując „wrogów władzy” (gdzie obok ściślej nieokreślonej „światowej burżuazji” lub abstrakcyjnej „Ameryki” występował Hitler albo Trocki). W rozdziale siódmym przedstawione zostały zamieszki na tle religijnym. Autor umieszcza obok siebie tradycyjne dla wsi rosyjskiej rozruchy podczas świąt religijnych, organizację pokojowych demonstracji jako formy pasywnego protestu przeciwko władzom (przykładem może służyć Wielkanoc 1960 r. w Moskwie i świętowanie Zaduszek w 1956 r. na Litwie) oraz przypadki obrony cerkwi i klasztorów podczas chruszczowowskiej „ofensywy na Cerkiew” po 1958 r.

Przedstawienie fenomenu zamieszek w rosyjskich miastach na początku lat 60.: w Krasnodarze, Bijsku, Muromiu i Aleksandrowie (1961) oraz w Nowoczerkasku (1962) obejmuje rozdziały ósmy-trzynasty. Według Kozłowskiego naturalną przyczyną tych wydarzeń było ogólne niezadowolenie ludności, charakterystyczne dla sytuacji kryzysu społeczno-gospodarczego. Odnotowane „wrzenie umysłów” początkowo było spowodowane jeszcze demaskacjami XX Zjazdu, lecz dopiero kryzys początku lat 1960. nasilił wcześniej istniejące tendencje. Po reformie pieniężnej z 1961 r. i następnie podwyżce cen w ZSRR gwałtownie wzrosła liczba tzw. zachowań wrogich — przypadki napisów, anonimowych listów do komitetów partyjnych, ulotek itd.

Podświadoma gotowość do protestu znajdowała ujście w masowych zamieszkach w miastach. Najczęściej wybuchały na miejscowych targowiskach w wyniku starcia z milicją — w obronie zatrzymanych lub w zemście za obywateli pokrzywdzonych wcześniej przez funkcjo-

nariuszy. Interującym zjawiskiem była gotowość tłumu do podporządkowania się żywiolowo pojawiającym się liderom: z osłabionym (najczęściej pod wpływem alkoholu) instynktem samozachowawczym, gotowych na „męczeństwo za naród” lub dążących do wykorzystania sytuacji (w celu np. zwolnienia przyjaciela z aresztu). Za każdym razem władza musiała stwierdzić dla siebie, że wrażliwość mas, otwartość i zdolność do przyjmowania nowych poglądów, wytworzone przez system psychologicznego manipulowania, obracają się przeciwko niej (s. 240).

Na tle masowego niezadowolenia w całym ZSRR wyjątkowym fenomenem pozostają zdarzenia w Nowoczerkasku, które na długie lata stały się symbolem oporu przeciw władzom. Protest rozpoczęty 1 czerwca 1962 r. przez robotników państwowych zakładów budowy lokomotyw elektrycznych ogarnął całe miasto, a następnie został brutalnie stłumiony przez wojsko i milicję (zabite zostały dwadzieścia trzy osoby, siedmiu uczestników otrzymało wyroki śmierci). Wyjątkowość nabierających rozmachu wydarzeń wywarła zaniepokojenie na najwyższym szczeblu. Po raz pierwszy organizacją akcji kierowali nie tylko miejscowe milicja, KGB lub komitet partyjny, ale członkowie KC KPZR A. Mikojan i F. Kozłow.

Po Nowoczerkasku następuje spadek fali zamieszek: społeczeństwo zaczyna używać nowych form protestu, trudnych do zakwalifikowania przez prawo. Władza, z jednej strony, zaczyna szukać kompromisu ze społeczeństwem, z drugiej zaś wprowadza reformy, przede wszystkim wewnątrz organów specjalnych, żeby zwiększyć skuteczność ich działań. Niepokój epoki Chruszczowa przechodzi w „beładny zastój” rządów Breżniewa. Dopiero w końcu lat 80., u schyłku istnienia Związku Radzieckiego, sytuacja się zmieniła, także jeśli chodzi o masowe protesty (s. 407).

Książka charakteryzuje się systematyzowanym przedstawieniem materiału, złożonością podjętego tematu, własną interpretacją. Trzeba zaznaczyć jednak, że generalną i najbardziej widoczną jej wadą jest niezgodność zakresu chronologicznego, podanego w tytule pracy z jej treścią — Autor skupia się prawie wyłącznie na wydarzeniach z lat 1953-1964, przy czym okresowi Breżniewa poświęca dopiero ostatnie strony końcowego rozdziału. Częściowo może to być uzasadnione tym, że zdecydowana większość masowych wystąpień przeciwko władzom w ZSRR przypada na okres rządów Chruszczowa. Chociaż w latach 1965-1982 odnotowano tylko dziewięć przypadków masowych wystąpień, dość szybko i skutecznie stłumionych przez władze bez użycia broni, nie daje to podstaw do tak pobieżnego ujęcia charakterystyki tego okresu i może spowodować błędną interpretację całego zjawiska.

Przeprowadzona kwerenda źródłowa wydaje się niedostateczna, żeby na jej podstawie dążyć do przedstawienia całości zjawiska. Raporty Działu Śledczego Prokuratury ZSRR, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego są niewątpliwie cennymi dokumentami i za ich pomocą Autor tworzy przekonujący obraz przedmiotu badań, dość rzetelnie opisując przebieg wydarzeń, jednak w ocenie przyczyn i skutków źródła te nie mogą być uznane za w pełni wiarygodne. Powoduje to pewne ograniczenia, które mogą być pokonane dopiero przez poszerzenie bazy źródłowej o materiały z prasy masowej i lokalnej, dokumentacje lokalnych urzędów aparatu partyjnego i państwowego³, materiały o charakterze osobistym i relacje naocznych świadków⁴. Niezależnie od uwag krytycznych, że

³ Na przykład, w artykule M. W. Szkarowskiego *1959 god. Rasstriel w Temir-Tau*, w: *Sowietskoje obszczestwo: wozniknowienije, razwitije, istoriczeskijfinal*, t. 1-2, pod red. Ju. Afanasjewa, Moskwa 1997, zostały użyte materiały KC Kazachskiej KP, przedstawiające nieco z innej strony masowe zamieszki na ziemiach dziewiczych.

⁴ Jak np. niedawno opublikowane wspomnienia naocznego świadka wydarzeń w Tbilisi Nurbea Gulia, w: „Ogoniok”, 40, 4627, grudzień 1999.

książka ta stała ważnym etapem w poznaniu dziejów Związku Radzieckiego i będzie, mam nadzieję, inspiracją do dalszych pogłębionych badań i publikacji następnych pozycji poświęconych tej problematyce.

Na zakończenie chciałbym wspomnieć o istnieniu pewnego istotnego problemu, który już od dłuższego czasu powoduje liczne dyskusje wśród naukowców, specjalizujących się w badaniach nad dziejami Związku Radzieckiego — a mianowicie, problemu ścisłego określenia charakteru całego systemu sowieckiego, umieszczenia go w szerszej typologii reżymów politycznych. Większość badaczy zgadza się co do totalitarnego charakteru systemu w ZSRR podczas panowania Stalina, problematyczne natomiast wydaje się stwierdzenie o istnieniu klasycznego modelu totalitarnego u schyłku systemu, za rządów Gorbaczowa. Na ile systemy totalitarne są zdolne do przekształceń i w jakim sensie? Czy żywiołowe protesty ludności w okresie panowania Chruszczowa przyczyniły się do późniejszej zmiany totalitaryzmu radzieckiego w „posttotalitaryzm”? Jakie były podstawy i okoliczności tego procesu? Oczywiście, pełna i wyczerpująca odpowiedź na te pytania dotychczas jeszcze nie została uzyskana. Niemniej jednak do szczególnie ważnych zagadnień, świadczących o istocie procesów transformacyjnych, zachodzących w społeczeństwie totalitarnym, należy opisany wyżej fenomen masowych zamieszek.

Igor Potapow
Warszawa

Piotr Kardela, *Stanisław Gierat 1903-1977. Działalność społeczno-polityczna*, Szczecin 2000, Wydawnictwo Promocyjne „Albatros”, ss. 495

W latach 1939-1945 zwłaszcza oraz w mniejszym stopniu po zakończeniu II wojny światowej emigracyjny żywot, z dala od kraju, wybrało kilkanaście tysięcy przedstawicieli przedwojennych elit politycznych, kulturalnych, naukowych i sportowych. Wydaje się więc, iż współczesny badacz i czytelnik powinien dysponować, o ile nie setkami, to przynajmniej dziesiątkami prac i artykułów o charakterze biograficznym na ten temat. Niestety, jest zgoła odmiennie. Na próżno szukać całościowych biografii m.in. Władysława Raczkiewicza, gen. Władysława Andersa, gen. Tadeusza Bora Komorowskiego, gen. Romana Odzierzyńskiego, Tomasza Arciszewskiego, Augusta Zaleskiego, Jerzego Hryniewskiego, Adama Ciołkosza, Adama Pragiera, Karola Popiela, Mariana Kukiela, Stefana Korbońskiego, Jana Kwapińskiego, Stanisława Strońskiego, Tadeusza Bieleckiego, Jerzego Kuncewicza, Juliusza Mieroszewskiego, Edwarda hr. Raczyńskiego, Kazimierza Papée oraz innych reprezentantów emigracyjnego establishmentu. Cieszy zatem każda nowa publikacja ujmująca rzetelnie, całościowo i nowatorsko rzucone zagadnienia¹. W tym nurcie należy również umieścić recenzowaną tu rozprawę Piotra Kardeli. Zważywszy że Autor podjął niełatwą próbę opracowania biografii postaci nietuzinkowej, aczkolwiek — co należy zauważyć — w politycznej hierarchii polskiej wojennej emigracji zajmującej miejsce raczej w drugim planie, zwłaszcza w okresie od 1940 r. do początku lat pięćdziesiątych. Znaczenie Stanisława Gierata podnosił jednak fakt, iż

¹Z ostatnio wydanych zwracają uwagę następujące prace: Anny Mieszkowskiej, *Marian Hemar. Od Lwowa do Londynu*, Londyn 2001; Jacka K. Danela, *Kazimierz Sabbat. Rys biograficzny*, Mielec 2000, Tadeusza P. Rutkowskiego, *Stanisław Kot 1885-1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000 oraz szkic poświęcony Tadeuszowi Katelbachowi pióra Sławomira Cenckiewicza, który został pomieszczony w książce *Spowiedź pokolenia*, Gdańsk 2001 i tegoż, *Ignacy Matuszewski (1891-1946) — emigracyjne losy*, „Arcana” 2000, nr 5.